**Wspólnoty dla Europy**

**Refleksje i wskazania po spotkaniu w Fatimie**

(Prot. N. 00119/15)

*Do wszystkich braci Zakonu*

*do Sióstr Klarysek Kapucynek*

Drodzy Bracia

Drogie Siostry

Niech Pan Obdarzy Was pokojem!

Piszę do Was te słowa w niewiele ponad miesiąc od spotkania w Fatimie. Jak dobrze wiecie, od 1 do 5 grudnia 2014 Rada Generalna, Ministrowie Prowincjalni i Kustosze oraz delegaci z Europy, wspólnie z Przewodniczącymi Konferencji naszego Zakonu, spotkali się, aby „porozmawiać o Europie”. Całe to wydarzenie odbyło się w bardzo braterskiej atmosferze, zostaliśmy niezwykle gościnnie przyjęci przez naszych współbraci z Portugalii. W tym liście, oprócz podzielenia się pewnymi wrażeniami, pragnę Was poinformować o sposobie, w jaki zamierzamy pójść o krok dalej, nadając bardziej konkretne kształty i większą skuteczność owocom spotkania w Fatimie.

**Co wydarzyło się w Fatimie**

W liście z dnia 16 grudnia 2013, skierowanym do zaproszonych na to spotkanie, pisałem:

„Rada Generalna uznała za rzecz słuszną zwołanie spotkania wszystkich Ministrów i Kustoszów okręgów zakonnych Europy. Celem spotkania, oprócz niewątpliwie koniecznej i ubogacającej wymiany doświadczeń, jest podjęcie najbardziej palących problemów dla naszego życia w Europie, między innymi kwestii utworzenia wspólnot międzynarodowych, współpracy braterskiej pomiędzy okręgami zakonnymi, nowej ewangelizacji w kontekście sekularyzacji, nowego układu Konferencji”. Następnie, Rada Generalna, opierając się na zdaniu przewodniczących czterech konferencji europejskich, sprecyzowała cele tego spotkania, określając sposoby komunikacji i organizacji, aby móc je zrealizować. Chciałbym teraz w krótkości słowa opowiedzieć o tym, co przeżyliśmy podczas tego spotkania.

Pierwszego dnia przed południem wysłuchaliśmy sprawozdań przewodniczących czterech konferencji europejskich, których poprosiliśmy o wskazanie, czy odczuwa się w ich regionach pragnienie odnowy naszego sposobu życia, oraz czy mają miejsce doświadczenia i próby zmierzające w tym kierunku. Tego samego dnia po południu, opierając się na doświadczeniu mojej posługi jako ministra generalnego, mówiłem o konieczności włączenia się w proces ewangelizacji w Europie, w której coraz bardziej się rozprzestrzenia sekularyzacja. Jako sposób zrealizowania tego wskazałem tworzenie wspólnot międzykulturowych, które w prostocie i z radykalizmem będą starały się żyć naszym kapucyńskim charyzmatem.

Drugiego dnia przed południem wysłuchaliśmy trzech świadectw: siostry Roselli Baima, ze zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Misjonarek Maryi (FMM), która przedstawiła nam piękno i wyzwania wspólnot międzykulturowych, podkreślając formacyjne treści i dynamizmy wspólnotowe. Brat Jacopo Pozzerle OFM opowiedział nam o doświadczeniu misyjnej wspólnoty w Palestrinie, zapoczątkowanej przez br. Giacomo Bini, byłego ministra generalnego Zakonu Braci Mniejszych, którego Pan wezwał do siebie kilka miesięcy temu. Na koniec, bracia Eric Bidot i Raffaele Ruffo podzielili się z nami tym, co przeżywają we wspólnocie w Clermont Ferrand, we Francji. Po południu wysłuchaliśmy wystąpienia profesora Mauro Magatti, socjologa i wykładowcy na Katolickim Uniwersytecie „Najświętszego Serca Jezusa” w Mediolanie, który opisał nam proces zmian zachodzących w Europie i zachęcił nas do śmiałości we wkraczaniu na nowe drogi, aby mieć większą siłę przyciągania i stać się bardziej „płodnymi”.

Jego wystąpienie, w bardzo bezpośredni i niepokojący sposób, ukazało problemy pojawiające się w naszych społeczeństwach, jednocześnie podkreślił też, że istnieje wiele możliwości działania, które możemy podejmować, aby spróbować czegoś nowego. Wystąpienie prof. Magatti, po którym na krótką chwilę głos zabrała jego małżonka Chiara, zostało bardzo dobrze przyjęte przez wszystkich zgromadzonych. Każdego dnia dużo czasu poświęcaliśmy na spotkania w grupach językowych, w których staraliśmy się zgłębiać i rozwijać treści przekazane nam przez poszczególnych prelegentów.

Trzeciego dnia, najpierw w grupach, a potem na posiedzeniu ogólnym, staraliśmy się ustosunkować do propozycji tworzenia ewangelizacyjnych wspólnot międzykulturowych w Europie, dzieliliśmy się tym, w jaki sposób poszczególne konferencje europejskie patrzą na tego typu propozycję, oceniając możliwości podejmowania, przez braci przybywających z innych kontynentów, odpowiedzialności za parafie w Europie.

Ostatniego dnia wczesnym rankiem, o wschodzie słońca, celebrowaliśmy Eucharystię w miejscu objawień, powierzając naszą przyszłość Najświętszej Dziewicy Maryi.

**Z wiarą i nadzieją przygotowujmy przyszłość**

Odnosząc się do mojego wystąpienia w Fatimie, jak również do tego, co wypłynęło podczas wspólnego dialogu i dzielenia się, pragnę Wam teraz przedstawić kilka refleksji i wskazań na przyszłość.

Jesteśmy świadkami bardzo natężonego spadku liczby braci i naszych obecności w wielu europejskich prowincjach, i to nie tylko w północnej jej części. Na przestrzeni lat od roku 2000 nasz zakon zmniejszył się o ponad tysiąc braci; w niektórych okręgach zakonnych średnia wieku znacznie się podniosła, sięgając progu 80 lat. Od długiego czasu notujemy mocny spadek liczby powołań; w wielu prowincjach i wspólnotach bracia z wielkim zatroskaniem starają się zapewnić godną opiekę nad braćmi starszymi i chorymi: tym właśnie braciom przesyłam moje, pełne wdzięczności, braterskie pozdrowienie.

Obok tej wewnętrznej sytuacji w naszym zakonie, jesteśmy świadkami galopującego procesu sekularyzacji, zarówno w krajach Europy Północnej jak i we Włoszech i w Hiszpanii. Rośnie liczba tych, którzy zarzucają praktyki religijne. Wielu ludzi chętnie przyjmuje nadejście i praktykowanie religii bez Boga.

Co mówi nam i w jaki sposób nas prowokuje sytuacja, którą przed chwilą opisałem? Wnioski wynikłe podczas spotkania w Fatimie, moja osobista refleksja skonfrontowana z Radą Generalną, skłania mnie do wskazania drogi, na której pozostaje otwarta możliwość konfrontacji i dialogu z Wami wszystkimi.

Okręgom zakonnym, doświadczającym starzenia się i zmniejszania się liczby braci i obecności, powinno się towarzyszyć z uwagą i szacunkiem. Myślę o różnych prowincjach, którym zakon bardzo wiele zawdzięcza, ponieważ w przeszłości w ewangelizację zaangażowały wielu braci i duże środki, rozwijały projekty charytatywne i socjalne na rzecz ubogich. Odczuwając niezmierną wdzięczność za to wszystko, czego dokonały, musimy być jednocześnie świadomi, że wspomniane rzeczywistości naszego zakonu nie mogą być utrzymywane przy życiu za wszelką cenę. Współpraca personalna rozwinięta w niektórych prowincjach Europy nie rozwiązała istniejących problemów i nie była w stanie zrodzić nowego życia. Chcemy spróbować nowej drogi, ustanawiając wspólnoty międzykulturowe, które w świetle Ewangelii i naszych Konstytucji będą się modliły, będą prowadziły życie braterskie i misję w sposób bardziej autentyczny i konsekwentny. Charakter międzykulturowy będzie stanowić świadectwo o tym, że bracia pochodzący z różnych kultur, jeśli spoglądają na Chrystusa obecnego pośród nich, mogą żyć, wzajemnie się sobie ofiarowywać i wspólnie pracować. Wspiera nas przy tym świadomość, że nasz franciszkański charyzmat, przeżywany i ukazywany świadectwem życia, może jeszcze dużo powiedzieć i przekazać ludziom naszych czasów. Dzisiaj nie wiemy jeszcze, jaki będzie efekt tej drogi; jednak z nadzieją w sercu chcemy rozpocząć stawianie pierwszych kroków. Od kogo będą zależne takie wspólnoty? Nasze Konstytucje pozwalają na tworzenie wspólnot bezpośrednio zależnych od Ministra Generalnego i nad tą hipotezą chcemy się zastanawiać i pracować.

Pragnę zobaczyć, jak tu i tam powstają wspólnoty żyjące szczerą i głęboką wiarą, w których jakość relacji braterskich staje się świadectwem Miłości Boga i gościnnym miejscem zdolnym do rodzenia powołań do naśladowania Pana Jezusa. Chcemy ewangelizować poprzez nasze codzienne życie i chcemy to czynić w komunii z Kościołami lokalnymi i z kościelnymi rzeczywistościami wszędzie tam, gdzie Pan zechce, abyśmy byli obecni. W obliczu kogoś, kto neguje lub ignoruje Boga, my chcemy Go postawić w centrum naszego życia i poszukiwania, pozwalając Mu zamieszkiwać w naszym uwielbieniu (por. Psalm 22).

Na dzień dzisiejszy, we wspólnocie w Clermont Ferrand dostrzegamy pierwszą wspólnotę, która już żyje w podobnym stylu, i która od niedawna została wzmocniona przez przybycie dwóch braci z Włoch: jednego z Prowincji Genui i drugiego z Prowincji Weneckiej. Prowadzimy dialog z niektórymi prowincjami gotowymi do rozpoczęcia takiego projektu wspólnoty, który powyżej opisałem, a jednocześnie „pukamy do różnych drzwi”, aby prowincje cieszące się jeszcze sporą liczbą braci chętnie oddały do dyspozycji braci, których taki projekt pociąga. Kochani bracia ministrowie: jeśli zapukam do Waszych drzwi, otwórzcie mi bez obawy, a bracia zainteresowani „misją Europa” niech odważnie pukają do moich drzwi! Prowincje mniejsze nie powinny się same wykluczać z tego projektu. Do nas będzie należało przygotowanie, a potem towarzyszenie takim wspólnotom. Zgodnie z pragnieniem wyrażonym przez braci w Fatimie, nic nie stoi na przeszkodzie - co więcej, nawet bardzo się to zaleca - aby także w poszczególnych okręgach zakonnych podejmować doświadczenia podobne do wyżej opisanych.

Kochani bracia, dziękuję Wam za poświęconą mi uwagę. Proszę wszystkich ministrów i kustoszów zakonu o przekazanie niniejszego listu każdemu bratu.

Chcemy zachować ufność i nie popadać w pesymizm i rezygnację. Siostry Klaryski Kapucynki proszę o towarzyszenie nam przez modlitwę.

Kontynuację tego, co z łaski Boga rozpoczęliśmy w Fatimie, powierzamy Dziewicy Maryi, która w tym miejscu rozpoczęła historię nawrócenia i dobra: niech nam dopomaga i niech nas wspiera.

Rzym, 28 stycznia 2015

Wspomnienie Św. Tomasza z Akwinu

\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_

br. Mauro Jöhri

Minister Generalny OFMCap.